

KURJER WILEŃSKI

Rok V.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Nr. 32 (1079)

Eksploatacja uczuć religijnych.

Eksploatacja stanowiska Kościoła Katolickiego i zasał od wieków przezeń głoszonej przez kulturerję „narodową” posuwa się w bardzo szybkim tempie naprzód, w tem szybszym im bliżej jesteśmy dnia, który zdecydowanie o społeczno-politycznym obliczu Polski. Cała Polska, a szczególnie nasze Ziemię Wschodnią, tonąc w powodzi odczuw i plakatów jedynie, ultra „katolickich”, do których, z omówieniem endeckim, względnie chadeckim, dołączane są listy biskupów polskich, jakie nasze ultra „narodowe” partie przywłaszczyły sobie na wyłączny użytek, kując z nich — ich zdaniem — skuteczną broń wyborczą przeciwko rządowi Marszałka Piłsudskiego. Kulturerja „narodowa”, która w bilansie swej dotychczasowej działalności nie może się powołać na nic, co by zjednywało jej wyborców, przegrała bowiem na polu gospodarczym, doprowadzając kraj do ruiny, na polu umiejętności rządzenia, pozostawiając po sobie rozogalenie stosunków, które dotychczas musi się wyrównywać, wreszcie na polu moralnym, nie powstrzymując się przed zamordowaniem pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej — jęła się ostatniego możliwego, choć omijającego się z wszelką etyką i moralnością, środka — eksploataowania świętych uczuć religijnych.

Nie trzeba dodawać, że ostrze tej wysocy niemoralnej metody zdobywania wyborców wymierzone jest przede wszystkim w rząd Marszałka Piłsudskiego i popierający go Blok Współpracy z Rządem. Dają temu zresztą otwarcie wyraz pisma, noszące szumne katolickie tytuły w rodzaju „Polaka Katolika” dają temu wyraz wszystkie partycje pisma endeckie, chadeckie i im podobne, które mawiają bezkrytycznym swym czytelnikom, że list pasterski biskupów został wyłącznie dla nich wydany.

Nie pomogły enuncjacje wybitnych dostojników kościelnych, że list biskupów w żadnym wypadku nie był zwrócony przeciwko rządowi, że przeciwnie idzie po linii poczyniła rządowych — jedynie „katolicka” endecja wraz z przybudówkami przechodzi nad tem do porządku dziennego. Tam, gdzie zdanie dostojników kościelnych nie pokrywa się z ich brudniami, gotującymi zgubę krajowi celami, stają w sprzeczności z Kościołem, nie słuchają go.

Jedynie „katolicka” endecja z satelitami czyni więc w dalszym ciągu, nie dając się utrzymać, podział na „katolików” szczerych, bo słuchających obozu „narodowego” (endeckiego) i katolików nieszczerych, popierających rząd Marszałka Piłsudskiego, w ordynarny sposób nadużywając w dalszym ciągu wskazań listu pasterskiego biskupów polskich, używa wielkich słów katolicyzmu — Kościół, Bóg nadaremno. Ze tak jest istotnie, dowodzi tego najlepiej podane przez nas w dzisiejszym numerze oświadczenie ks. Janusza Radziwiła, stwierdzające, że z ust najwyższego autorytetu kościelnego, bo Ojca Świętego Piusa XI, „padły słowa wyraźnego potępienia prób rozbijania bloku, popierającego rząd, przez nadużywanie listu pasterskiego biskupów polskich.

Należy przytem pamiętać, że Ojciec Święty Pius XI zna doskonale nasze stosunki, był bowiem w swoim czasie Nuncjuszem Papieskim przy rządzie Rzeczypospolitej, przypatrzył się więc zbliska, jak daleko odbiegają poczynania obozu „narodowego”, od głoszonych przezeń jedynie „katolickich” haseł.

Obóz, który głosi i wyznaje, w tym jedynym wypadku szczerze, kult nienawiści do wszystkiego, co nie polskie — mało tego — do wszystkiego, co nie zabawione na endecko względnie chadecko, obóz, który z imieniem Boga na ustach popełnia mord, a później apoteozuje zbrodnię, uprawia wyzysk społeczny, okrada skarb — nie jest katolickim. Podsywa się tylko pod zasady katolickie, aby na mętnej fali podającego się mu do niedawna bezkrytycznego, bo przyjmującego za dobrą monetę tłum — wygrać ego-

tyczne atuty. Między kultem nienawiści i zasadami katolickimi nie ma mostu łączącego. Jest tylko niczem niezapełniona przepaść. I niczem nie zapełni tej przepaści ks. Makarewicz, autor wczorajszego artykułu — zlepką luźnie ze sobą powiązanych myśli i zdań p. t. „Duchowieństwo wobec wyborów” zamieszczanego we wczorajszym „Dzienniku Wileńskim”. Nawet tak ekwilibrystyczne wywody jak te, że z jednej strony „dla kapłanów wszelkie związki polityczne, społeczne, zawodowe są obojętne”, a z drugiej, „że całe duchowieństwo polskie pójdzie przy wyborach ze stronnictwami umiarkowanymi i katolickimi (P. Red.) jak Piast, Chrześcijańska i Narodowa Demokracja” (P. Red.), że dla duchowieństwa obojętne (!) jest stanowisko rządu i że „społeczeństwo polskie nie ma innego wyjścia, jak tylko oddanie głosów na listy katolickie (!) (czytaj endecko-chadeckie). Z tego rodzaju argumentacją trudno polemizować.

Nie będziemy pozatem ks. Makarewiczowi przypominać wskazań szeregu dostojników kościelnych, (J.E. ks. bisk. Przeździeckiego, Bandurskiego i innych), wskazania naczelnego, które wyszło z ust najwyższego autorytetu bo Ojca Świętego Piusa XI-go, że Blok Współpracy z Rządem Marszałka Piłsudskiego winien dokoła siebie zjednoczyć całe społeczeństwo katolickie, i że obóz endecki nadużywa listu pasterskiego biskupów, natomiast przypomniemy mu okólnik, wysłany przed kilku dniami przez J. E. biskupa śląskiego ks. Lisieckiego do duchowieństwa swojej diecezji, w którym pasterz diecezji śląskiej między innemi wskazuje wyraźnie, że:

„Nie licowałoby z obowiązkiem kapłana Chrystusowego, bez względu na jego osobiste zapatrywania i przekonania, w których się zawsze mylić może; nie licowałoby z jego urzędem stróża spuścizny Chrystusowej, która władzy świeckiej oddać każe, co jej się należy, byleby ona nie przeszkadzała oddać Bogu, co się Bogu należy, gdyby właśnie kapłan to zaufanie do rządu u ludu, pieczy swej powierzono, miał osłabiać. Jest zwłaszcza rzeczą niedopuszczalną, aby się to dzieło miało w imię katolicyzmu, owego miana świętego, krwią męczenną zroszonego, które dziś niestety — z bólem to wyznać trzeba — bywa nadużywane dla korzyści partyjnych”.

Otwarcie sesji Komitetu Wykonawczego Międzynarodówki Komunistycznej.

MOSKWA, 8. II. (Pat.) Dziś otwarta została IX-ta plenarna sesja Komitetu Wykonawczego Międzynarodówki Komunistycznej. Na dzisiejszym posiedzeniu wygłosił Bucharin sprawozdanie z działalności opozycji w łonie partii komunistycznej Z.S.R.R. i III-ej Międzynarodówki.

W odpowiedzi na kampanję przeciw Małej Entancie.

BUKARESZT, 9. II. (Pat.) W związku z kampanją prowadzoną w dalszym ciągu przez prasę zagraniczną przeciw Małej Entancie „Independance Roumaine” stwierdza, że stanowisko Rumunii w polityce narodowej jest jasno określone przez sojusze, które zawarła ona z Polską, Jugosławią, Czechosławią i Francją.

Wraz z temi czterema krajami Rumunia tworzy blok, którego żadne intrygi nie zdołałyby zburzyć albowiem w obecnej sytuacji Europy blok ten jest najlepszą gwarancją pokoju.

Fakt, że Rumunia wzmacnia swoje przyjazne uczucia w stosunku do Włoch nie tylko nie przeszkadza pokojowi, lecz stanowi nowy wysiłek w kierunku konsolidacji pokoju. Nasi sojusznicy nie mają żadnego powodu do żywienia jakichkolwiek obaw.

Pomnik dla marszałka Haiga.

LONDYN, 9. 2. (Pat.) Izba Gmin przyjęła jednomyślnie rezolucję w sprawie wniesienia na koszt narodu pomnika zmarłego niedawno marszałka Haiga.

Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny.

WARSZAWA, 9. II. (Pat.) Odczuwając potrzebę zjednoczenia wysiłków wszystkich organizacji rezerwistów i b. wojskowych, które tak wydatny wyraz znalazły włączeniu się tych organizacji na prowincji, oraz dając wyraz uchwałom, pominiętych w ostatnich czasach na walnym zjeździe, niżej podpisane organizacje: Stowarzyszenie Rezerw. i B. Wojsk., Stow. Zw. Legionistów Polsk., Ogólny Związek Podoficer. Rez., Zw. Był. Uczestników Powstań Narodow., Zw. Osadników, Legia Inwalidów Wojsk. Polsk., Polska Organizacja Wolnościowa, — reprezentowane przez delegatów swoich zarządów głównych, utworzyły w dniu 9 lutego wspólną reprezentację pod nazwą: „Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny”, której celem będzie ześrodkowanie działalności wszystkich organizacji b. wojskowych w imię tej wspólnej idei służenia Państwu jako całości.

Stojąc niegdyś w ogniu walki przy ramieniu w obronie Ojczyzny, więc i dziś w obliczu wspólnych zadań i obowiązków na przyszłość postanowiliśmy stanąć w jednym zwartym i karnym szeregu do pracy nad ugruntowaniem jednolitego ducha potężnej armii rezerwy i do współpracy zaprosiliśmy wszystkie bez wyjątku organizacje b. wojskowych.

Zebrani delegaci wystali depesze do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej P. Ignacego Mościckiego i do Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Masowy hołd społeczeństwa dla Marszałka Piłsudskiego.

W ciągu ostatniego tygodnia do Belwederu nadesłano zgórą 200 telegramów ze wszystkich stron kraju z wyrazami hołdu i zapewnieniem poparcia dążeń i prac Komendanta. Telegramy te pochodzą od zgromadzeń ludowych, organizacji społecznych i zawodowych. Wśród depesz zwracają uwagę hołdy włościństwa zarówno z Poznania i Pomorza, jak i ziem wschod-

nich. Nie brak i telegramów od ludu ukraińskiego i białoruskiego. Należy podkreślić, że, jeżeli chodzi o telegramy od włościństwa, to nie znajdujemy wśród nich telegramu, któryby pochodził od zebrań poniżej 1200 osób. Świadczy to o zupełnej przemianie nastrojów na wsi, którą dotąd Piast chciał uważać za własne państwo, że lud wierzy tylko w pracę Komendanta i Jemu zaufa.

Walne zgromadzenie politechników petersburskich do Marszałka Piłsudskiego.

WARSZAWA, 9. II. (Pat.) Pan Prezes Rady Ministrów Marszałek Piłsudski otrzymał od prezydium zgromadzenia byłych uczniów politechniki petersburskiej depeszę tej treści:

„Walne zgromadzenie stowarzyszenia politechników petersburskich zwołane z okazji obchodu jubileuszu 25-lecia Stowa-

rzyszenia, składa na ręce Pana Marszałka, jako głowy rządu Polski niepodległej — przedmiotu ukrytych marzeń i tajemnych dążeń naszych w dni niewoli, zapewnienie najlepszych uczuć obywatelskich, głęboką wiarę w bujny rozkwit państwa polskiego. Prezes (—) inż. Pawłowski, sekretarz (—) inż. Leśniewski.

Dodatknie wrażenie expose min. Balotisa.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Ostatnie expose min. Spraw Zagranicznych Łotwy p. Balotisa na temat polityki tego państwa spotkało się w polskich kołach politycznych, a szczególnie w kołach stojących blisko Ministerstwa Spraw Zagran., z wielką sympatią i uznaniem. Szczególnie faktowi stwierdzenia przez min. Balotisa, iż pakt o nieagresji między Łotwą a Sowietami jest nieaktualny i że Łotwa dąży do stworzenia solidarnego frontu z państwami bałtyckimi przypisywane jest wielkie znaczenie. Expose min. Balotisa w szeregu punktach posiada styczność z polityką zagraniczną Polski w stosunku do państw bałtyckich i Rosji Sowieckiej.

Pogrzeb ś. p. posła polskiego w Angorze Wierusz Kowalskiego.

WARSZAWA, 9. II. (Pat.) W dniu 9 b. m. odbył się pogrzeb ś. p. posła polskiego w Angorze Józefa Wierusz Kowalskiego. Nabożeństwo żałobne odprawione zostało w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach. Po ukończonych egzekwacjach zwłoki ś. p. posła złożone zostały w grobie rodzinnym. W nabożeństwie żałobnym i pogrzebie wzięli udział puł. Zahorski jako reprezentant P. Prezydenta Rzeczypospolitej. Rząd reprezentował min. Niezabytowski, Ministerstwo Spraw Zagranicznych ministrowie Bertoni i Twardowski oraz liczni urzędnicy z dyrektorami Przędzieckim, Jackowskim i Matuszew-

skim na czele. Ze Sztabu Generalnego był obecny pułk. Sztetzel, z dyplomacji, poseł turecki Jahja Kemal-Bey, poseł austriacki Post, radca poselstwa austriackiego p. Pohl Gruber, charge d'affaire Anglii Lepper i wielu innych, liczni profesorowie Uniwersytetu i Politechniki, przedstawiciele świata naukowego i politycznego i towarzyskiego, delegacja młodzieży uniwersyteckiej bratniej pomocy. Nad grobem po odprawionych modłach wygłosił przemówienie w imieniu Min. Spraw Zagranicznych min. Bertoni w imieniu Uniwersytetu i Politechniki Jego Mag. rektor ks. Szlagowski.

Radzicz tworzy gabinet.

BIAŁOGRÓD, 9. II. (Pat.) Były prezes Rady Ministrów Wkiewicz, któremu król powierzył misję utworzenia nowego gabinetu koncentracyjnego złożył dziś o godzinie pierwszej w nocy swój mandat z powodu niemożności uzyskania poparcia koniecznego dla zrealizowania powierzonej mu misji. W godzinie później przewodca chorwackiej partii chłopskiej Stefan Radzicz wychodząc z pałacu królewskiego oświad-

czył czekającym na wiadomości dziennikarom, że otrzymał misję utworzenia gabinetu. Fakt, że król poruczył Radziczowi stworzenie nowego gabinetu wywołał tu olbrzymią sensację. Jest to pierwszy wypadek, iż Chorwat i poseł terytorjów, które należały przed wojną do monarchii austro-węgierskiej otrzymał mandat stworzenia nowego gabinetu.

O zaprzestanie walk religijnych w Meksyku.

WASZYNGTON. „Herald Trybun” donosi o usiłowaniu załagodzenia konfliktu pomiędzy Kościołem Katolickim a rządem meksykańskim co pozwoli na ponowny rozwój życia religijnego w Meksyku.

Ambasador amerykański Morros miał ofiarować swą pomoc w organizowaniu konferencji przedstawicieli rządu meksykańskiego, oraz Kościoła.

Gigantyczny lot.

LONDYN, 9. II. (Pat.) Lotnik Hinkler odbywający podróż powietrzną z Londynu do Australii, przybył wczoraj na Maltę. Między grupą finansującą lot Hinklera a lotnikiem istnieje umowa, że po przebyciu całej drogi z Londynu do Australii Hinkler otrzyma 150 f. st., przyczem za

każdy dzień wcześniejszego ukończenia lotu otrzyma dodatkowo taką samą sumę. Ponieważ lotnik oblicza, że uda mu się dokonać swej podróży w ciągu 17 dni, przeto nagroda przekroczy 1000 f. st.

Poturbowanie angielskiego konsula przez bandytów albańskich.

BIAŁOGRÓD, 9. II. (Pat.) Prasa donosi z Tirany, że 6 b. m. bandyci albańscy zaatakowali w pobliżu Korczy auto angielskiego konsula Bersola, skradli auto i poturbowali kon-

sula. Za autem konsula jechało drugie auto angielskiego majora Bearbroota, komendanta naczelnego albańskiej żandarmerji. Bandyci, którzy go poznali, natychmiast uciekli.

Niemiecko-sowieckie rokowania gospodarcze.

BERLIN, 9. II. (Pat.) Delegacja sowiecka do narad gospodarczych niemiecko-sowieckich przyjęta została dzisiaj przez przewodniczącego delegacji niemieckiej dyrektora ministerjalnego Walrotha. Na przyjęciu tem ustalono program narad, które mają się rozpocząć jutro lub pojutrze.

BERLIN, 9. II. (Pat.) „Leipziger Neueste Nachrichten” podają w korespondencji z Moskwy wywiad udzielony przez przewodniczącego delegacji rosyjskiej do rokowań handlowych z Niemcami p. Schleicher korespondentowi tego dziennika. Przewodniczący delegacji rosyjskiej wyraził się optymistycznie o widokach rokowań podkreślając, że strona rosyjska tem większą ma nadzieję na osiągnięcie przez te konferencje realnych wyników, ponieważ zdecydowana jest uczynić rozmowy berlińskie podstawą dla szerszych planów.

W debacie gospodarczej rząd Poincarego uzyskał votum zaufania.

PARYŻ, 9. 2. (Pat.) W odbywającej się wielkiej debacie finansowej i gospodarczej w parlamencie francuskim rząd Poincarego uzyskał poparcie większości. Izba uchwaliła 370 głosami przeciwko 131 porządek dzienny zaproponowany przez deputowanego Morrela stwierdzający, że Izba przekonała o konieczności dalszego prowadzenia bez żadnych odchyłań polityki uzdrowienia pieniądza i odbudowy finansowej oraz uważając za główny obowiązek utrzymania równowagi budżetowej i stopniowe zmniejszenie długów publicznych wyraża rządowi votum zaufania.

Henderson w odpowiedzi na mowę tronową.

LONDYN, 9. II. (Pat.) Na dzisiejszym posiedzeniu Izby Gmin Artur Henderson wniósł do adresu w odpowiedzi na mowę tronową oficjalną poprawkę Partii Pracy, wyrażającą ubolewanie z powodu nieporozumienia we wspomnianej mowie środków, któreby zmierzały do zwalczania bezrobocia, zwłaszcza w przemyśle górniczym i w innych podstawowych gałęziach przemysłu. Położenie w przemyśle węglowym, mówił Henderson, jest bez precedensu, gdyż 1/6 część bezrobotnych w Anglii stanowią górnik.

Przyjęcie ustawy o 8 godzinnym dniu pracy uczyniłoby bezrobotnymi sto tysięcy robotników. Obowiązkiem rządu jest niezwłocznie uchylić wspomnianą ustawę. Dopóki to nie stanie się aktem nie można będzie iść naprzód w kierunku ustalenia dobrych stosunków między górnikami a właścicielami kopalń. Rząd — oświadczył w końcu Henderson — skrzyżował ręce i pozwała na to, aby wielki podstawowy przemysł został zrujnowany.

Spotkanie między Stresemannem a p. Titulescu i Briandem.

BERLIN, 9. II. (Pat.) „Berliner Tageblatt” podając z Paryża depeszę korespondenta Hawasa zaprzeczającą wiadomości o przewidywanym spotkaniu między Stresemannem a p. Titulescu i Briandem oświadcza, że miarodajne koła wbrew tej wiadomości stwierdzają, że jednak dojdzie do skutku spotkanie między Stresemannem a Titulescu na Riwierze. Natomiast spotkanie Stresemanna z Briandem jest rzeczą bardzo wątpliwą ponieważ będą oni mieli sposobność prowadzenia konferencji na marcowym posiedzeniu Rady Ligi.

Kwestja bilansu handlowego i rozpiętości cen.

WARSZAWA, 9. II. (Pat.) W dniu dzisiejszym wobec licznie zebranych przedstawicieli prasy p. minister Przemysłu i Handlu inż. Kwiatkowski wygłosił przemówienie, poświęcone zagadnieniu bilansu handlowego w Polsce, wyraził przekonanie, że należy się liczyć z prawdopodobną ujemnością naszego bilansu przez czas jeszcze dłuższy, co się tłumaczy koniecznością polityki inwestycyjnej naszej gospodarki narodowej, tak bardzo zniszczonej przez wojnę.

W kwestji rozpiętości cen p. minister zaznaczył, że akcja zainicjowana w swoim czasie przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu rozwija się pomyślnie. Opracowano już podstawowe metody postępowania w tej sprawie i jest nadzieja, że z rynku polskiego znikną takie anomalje, jak naprzykład to, że ceny jednego i tego samego artykułu spożywczego, nie tylko w rozmaitych miastach, ale nawet w jednym mieście naprz. w Warszawie podlegają różnym nieuzasadnionym rozpiętości. Po wygłoszeniu referacji p. ministra szereg dziennikarzy postawiło kilka pytań, na które p. minister szczegółowo odpowiadał.

TANIE, SMACZNE, ZDROWE Wina krajowe

WŁADYSŁAW OSMOŁOWSKI, Wilno, Kazimierzowski zauł. Nr. 9. Zadać wszędzie. 416-4

Walka o zdrowy Sejm i Senat.

Znamienne oświadczenie ks. Janusza Radziwiłła.

Odparcie oszczerstw obozu narodowo-katolickiego.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Ks. Janusz Radziwiłł ogłosił następujące oświadczenie w prasie. „Wobec nieustających zarzutów, podnoszonych przez niektóre organy prasowe w szczególności „Warszawiankę”, „Rzeczpospolitą”, a nadzwyczaj „Polaka-Katolika”, przeciwko liście B. B. Nr. 1, zarzutów, które doprowadziły do tego, że ten ostatni organ w Nr. 25 twierdzi, że wyborca - katolik grzeszy, głosując na tę listę i poczuwając się w pewnej mierze do odpowiedzialności za umieszczenie na niej szeregu nazwisk ze sfer zachowawczych, czuję się w obowiązku ogłoszenia następującego oświadczenia:

1) zgodę swą na postawienie mojej kandydatury w okręgu 57 na liście Nr. 1 uzależniłem od stanowiska, które wobec tej listy zajmuje miejscowy ks. biskup. Na odnośne zapytanie otrzymałem doświadczonego odpowiedź J. E. ks. biskupa Szelażka: „Nietylko upoważniam, ale proszę o postawienie swej kandydatury na liście Nr. 1”. Nadmieniam przytem, że skład listy był J. E. znany.

2) prowadząc akcję polityczną, która w rezultacie doprowadziła do stworzenia listy, popierającej rząd Marszałka Piłsudskiego, dwukrotnie w bieżącym miesiącu zostałem osobiście do tej roboty zachęcony przez najwyższy autorytet kościelny i to za pośrednictwem poważnych osób, które miały szczęście w tym czasie uzyskać prywatne posłuchanie u Ojca Świętego Piusa XI, przyczem padły słowa wyraźnie potępiające próby rozbiłania bloku popierającego rząd przez nadużywanie listu pasterskiego biskupów polskich.

Zapowiedź drugiej odezwy Centralnego B. B. W. z R.

Dowiadujemy się, iż w dniach najbliższych ukaze się druga odezwa Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Będzie to odezwa Centralnego Komitetu Wyborczego, omawiająca sytuację przedwyborczą.

W związku z tem ukazały się dziś na mie-

ście wiadomości łączące odezwy tę z imieniem Marszałka Piłsudskiego.

Twierdzono, jakoby miał on być podpisaną na odezwie. Należy zaznaczyć, że źródła miarodajnych nam to komunikują, iż jest to tylko pogłoska.

Ukonstytuowanie się prezydium Wileńskiego Komitetu Wyb. B. B. W. R.

We środę dnia 8. II. b. r. w lokalu wojewódzkiego biura wyborczego przy ul. Mickiewicza Nr. 9 odbyło się posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu B. B. W. R. Po zagajeniu przez p. Wacława Wyszyńskiego przystąpiono do wyborów prezydium Komitetu, do którego weszli pp. mec. Witold Abramowicz jako przewodniczący i p. Franciszek Świdorski, jako sekretarz.

Pozatem na posiedzeniu postanowiono rozszerzyć skład prezydium, do którego wejdą: 1) przedstawiciele Partii Pracy, Krajowego Stronnictwa Ludo-

wego „Zjednoczenie”, Związku Naprawy Rzeczypospolitej i Organizacji Zachowawczej Pracy Państwowej, 2) 14 kandydatów do Sejmu i Senatu, 3) reprezentanci organizacji społecznych i zawodowych, 4) przedstawiciele Okręgowego Komitetu Wyborczego, 5) osoby zaproszone: prof. dr. Władysław, prof. Jasiński, prof. Limanowski, prof. Szymański, dr. Safarewicz, mec. Strumiłło i dziekan Rady Adwokackiej prof. Petruszewicz.

Następne posiedzenie odbędzie się w poniedziałek 13 b. m. o godz. 19.30.

Odezwa Kresowego Bezpartyjnego Komitetu Wyborczego nauczycieli, kolejarzy, pocztowców i innych pracowników państwowych Współpracy z Rządem w Wilnie.

Do wszystkich kolejarzy, pocztowców, nauczycieli i innych pracowników państwowych w Wilnie i okolicy:

Koleżdy! Znamy i powszechnie odczuwane pomyślnie rezultaty rządów Marszałka Piłsudskiego nakładają na każdego obywatela obowiązek popierania pracy tego rządu. W czasie zbliżających się wyborów poparcie to winno znaleźć swój wyraz w głosowaniu na listę Nr. 1, Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Chwila obecna wymaga głębokiego zainteresowania się spolem nad sposobami dopomożenia rządowi Marszałka Piłsudskiego w odniesieniu walnego zwycięstwa w nadchodzących wyborach do Sejmu i Senatu. Głosami swymi, wpływami i energiczną akcją musimy do pomocy do tego, aby pod jego przewodem Polska odrodziła się zupełnie i otrzymała z tego wszystkiego zła, które ją gnębi, hamuje jej rozwój i dobrobyt obywateli.

Wszyscy uświadomieni członkowie reprezentowanych przez nas organizacji pracowniczych na przedwyborczych swych walnych zebraniach powiedzieli się już jednoznacznie za poparciem Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Zgłosiliśmy więc swego czasu do niego swój akces i z nim w ściślejszym kontakcie pracujemy. Obecnie pragniemy zaznaczyć was z przebiegiem dokonywujących się prac oraz omówić wspólnie i ustalić dalszy plan działania na najbliższy okres przedwyborczy.

Wzywamy więc was wszystkich, Koleżdy kolejarze, Pocztowcy, nauczyciele i inni pracownicy państwowi, do jak najliczniejszego przybycia na nasze zebranie walne, które zwołujemy na dzień 11 lutego r. b. t. j. w sobotę o godzinie 6-ej popołudniu do lokalu okręgowego Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem w Wilnie, ul. Ad. Mickiewicza 9 m. 4. Stawcie się wszyscy jaknajliczniej.

Związek Pracowników Kolejowych (—) Zb. Pac-Pomarnacki.
Zarząd Okręgowy Związku Urzędników Kolejowych (—) M. Puchalski.
Zarząd Okręgowy Związku Drużyn Konduktorskich (—) W. Jurgielewicz.
Zarząd Okręgowy Zawodowego Zjednoczenia Polskiego Kolejarki (—) B. Hajdul.
Zarząd Okręgowy Związku Nauczycieli Szkół Powszechnych (—) St. Dobosz.
Zarząd Kola Pocztowców Dyrekcji Poczt, Telegrafów i Telefonów w Wilnie (—) P. Darniewicz.

Grupa Techników Kolejowych (—) B. Zawisza.
Grupa Techników Pocztowych i Telegrafu (—) R. Piekarski.
Redakcja Tygodnika II, Ekspres Kolejowy (—) Jerzy Kamiński.

Chrześcijański Związek Fryzjerów za Blokiem Współpracy z Rządem.

Bluf „Dziennika Wileńskiego”.

Przed kilku dniami Chrześcijański Związek Fryzjerów m. Wilna postanowił zerwać z Centralą Chadej przy ul. Świętojańskiej Nr. 3 i zgłosić akces do Bezpart. Bloku Współpracy z Rządem.

Nieprawdą więc jest przechwałka „Dziennika Wileńskiego”, wyrażona we wczorajszym numerze tłustym drukiem, że wszystkie chrześcijańskie związki przylączyły się do Katolicko-Narodowego Komitetu. Po wystąpieniu z bloku kanarkowego najliczniejszego, bo liczącego około 1500 czł. Związku Niższych Funkcjonariuszy Państw. i przystąpieniu gromadnie do B. Bloku Współpracy z Rządem, opuścili szeregi kanarkowe fryzjerzy. Najbliższe dni przyniosą „Dziennikowi” jeszcze szereg niespodzianek.

Zapowiedź tego mieliśmy już na onegdajszym zebraniu delegatów poszczególnych chadeckich związków, na które stawiło się zaledwie kilku, z których większość zostawiła sobie wolną rękę.

Zresztą nawet tych 2 czy 3 delegatów chadeckich związków, którzy postanowili iść z kanarkami, nie porozumieli się uprzednio ze swymi członkami, którzy gremjalnie idą za Bezpart. Blokiem Współpracy z Rządem.

członek zarządu oddziału T-wa Szkoły Białoruskiej zarzucając, że przyjeżdża agitatorowie czy to z PPS, czy to z Wyzwolenia zawsze dużo obiecują, zaś nic nie czynią dla ludności.

Agitacja „wsiem”, „wsiem”...

Jak ustalono na terenie pow. wileńsko-trockiego P. P. S. prowadzi agitację wyborczą systemem t. zw. „wsiem”, „wsiem”... Mianowicie P. P. S. rozpowszechnia po całym terenie odezwy przedwyborcze, które są rozrzucone z okna wagonów.

Wiec B. B. W. z R. w Niemenczynie. Nieudane występy „Odrodzenia”.

W dniu 9 b. m. odbył się w Niemenczynie przy udziale około 600 osób, wiec Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Mówcy delegowani przez Okręgowe Biuro Wyborcze spotkali się z entuzjastycznym przyjęciem. Zebrani opowiedzieli się jednoznacznie za listą Nr. 1. Pragnący przemawiać z ramienia Odrodzenia J. Borkowski, kierownik spółdzielni spożywców zmuszony był wobec wrogiej postawy ludności ustąpić z trybuny; druki i odezwy B. B. W. R. zostały w mig rozchwytywane.

Gmina szumska za Bezpartyjnym Blokiem Współpracy z Rządem.

W dniu 8 b. m. z inicjatywy Jana Alubowicza został zwołany wiec przedwyborczy Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem w m. Szumsku pow. wileńsko-trockiego. Na wiec przybyło zgórą 300 osób z pośród okolicznych włościan. Obecni na wiecu jednogłośnie wypowiedzieli się za współpracą z rządem rozchwytyjąc ulotki przedwyborcze Bloku.

Wiec w Świecianach.

Dnia 9-go lutego r. b. o godzinie 5 popoł. odbył się w Świecianach w kinie Światowid wiec dla kobiet. Ludność okazała wielkie zainteresowanie i stawiała się w liczbie 600 osób. Zagaił wiec p. Michał Przewłocki oraz p. mec. Raczekiewicz. Następnie przemawiał p. Witold Miłosz i p. Czesław Rogowski. Wiec zakończono uchwaleniem rezolucji tej treści: „Zebrani na wiecu 9-go lutego r. b. postanowili dotychczas wszystkich starań celem poparcia Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem oraz jednogłośnie opowiedzieli się za listą Nr. 1”. Tłum powitał wiecowników oklaskami i okrzykami na cześć Marszałka Piłsudskiego.

Dnia 9-go lutego r. b. odbyły się dwa wiece na rynku w Świecianach. Przemawiali delegaci z Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Tłum powitał ich oklaskami i okrzykami na cześć Marszałka Piłsudskiego. Wśród zebranych znalazło się kilku przeciwników rządu, którzy usiłowali stawiać przeszkody, natychmiast jednak zostali usunięci przez uczestników wiecu.

Brat przeciw bratu.

W brzeskim okręgu wyborczym powstał Ukraiński Komitet Wyborczy z kandydaturą b. posta Antoniego Wasyńczuka, który zwalcza b. ostra kandydaturę swego brata Pawła Wasyńczuka, również byłego posta kandydującego z listy Bloku Mniejszości.

Zatwierdzenie list wyborczych okręgowych.

Okręgowa Komisja Wyborcza Nr. 63 w Wilnie na posiedzeniu z dn. 7 lutego zatwierdziła następujące listy kandydatów do ciała ustawodawczego: Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem do Sejmu i Senatu, ogólnopolskiego związku robotniczego Bund do Sejmu (do Senatu nie zgłoszono) oraz Niezależnej Socjalistycznej Partii Pracy do Sejmu (do Senatu nie zgłoszono).

Jednocześnie Komisja postanowiła uchwalić listę kandydatów do Sejmu z gm. trockiej bez nazwy (kandydat na posta Lipnicki).

Następne posiedzenie Komisji odbędzie się 10 lutego r. b.

Sprawdzanie spisów wyborców do Sejmu i Senatu.

Zgodnie z przepisami ordynacji wyborczej spisy wyborców do Sejmu i do Senatu, zatwierdzone ostatecznie przez Okręgową Komisję Wyborczą, we czwartek 9 lutego zostały wyłożone na 5 dni, to jest do poniedziałku 13 lutego r. b. włącznie, w lokalach urzędowych właściwych Obwodowych Komisji Wyborczych, do przeglądu publicznego w godzinach urzędowych tychże Komisji.

Wszelkie zmiany w tych spisach obecnie mogą być czynione wyłącznie na mocy wyroku Sądu Najwyższego.

Członkowie Komitetów Wyborczych a diety.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Ministerstwo Spr. Wewnętrznych rozstrzygnęło oświadczenie o wszystkich województwach w sprawie diet i kosztów podróży członków Komisji Wyborczych. Członkowie Okręgowych Komisji Wyborczych, przewodniczący oraz członkowie Obwodowych Komisji o ile na skutek udziału w pracach wyborczych ponieśli dotkliwy uszczerbek w swoim zarobku otrzymają na żądanie pełne diety i kosztów podróży według norm ustalonych dla funkcjonariuszy państwowych.

Z Litwy Kowieńskiej.

Refleksje prasy litewskiej po wywiadzie prof. Birżyski u ministra Spr. Zagr. Zaleskiego.

RYGA, 9. II (Ate). „Siedzielnia” donosi z Kowna, że „Lit. Aidas”, omawiając wywiad min. Zaleskiego z prof. Birżyską, stwierdza, że wywiad ten nie świadczy o dobrej woli Polski, ani o dążeniach rządu polskiego do wypełnienia swych zobowiązań. Pod względem ekonomicznym t. zw. „klauzula litewska” nie może przynieść Lit-

wie żadnej istotnej korzyści, ponieważ Polska eksportuje to samo co Litwa i może na rynkach zagranicznych poważnie konkurować z towarami litewskimi. Zdaniem pisma—Polska mylnie sądzi, że Litwa nie rozumie faktycznego stanu rzeczy.

Rozłam w armii litewskiej.

RYGA, 9. II (Ate). „Pri- adzenie” donosi z Kowna, że w związku z niedawnymi zmianami w składzie gabinetu litewskiego, mają nastąpić znaczne posunięcia i zmiany w armii, jakkolwiek prasa litewska zachowuje w tej sprawie zupełne milczenie.

Zmiany te polegają na usunięciu całego szeregu wyższych oficerów, których rząd kowieński nie uważa za dostatecznie pewnych. W wojsku litewskim istnieją trzy kierunki z których pierwszy najbardziej aktywny, reprezentowany jest przez Plechawiczusa i większość

oficerów lotniczych. Są to właściwi sprawcy zamachu grudniowego.

Na czele drugiej grupy stoi Daukantas, którego od Plechawiczusa różni jedynie względnie osobiste oparte na wzajemnej rywalizacji.

Najwybitniejszy trzeci kierunek reprezentuje najbardziej zrównoważony i umiarkowany obecną gubernator Kłajpedy, b. minister Spraw Wewnętrznych Merkis, którego kandydatura była niejednokrotnie wysuwana na stanowisko premiera, w razie ustąpienia Waldemara.

Przeżył ustąpienie Krupowiczusa.

RYGA, 9. II (Ate). Według informacji z Kowna, że zrzekł się stanowiska prezesa partii, ponieważ obecne warunki polityczne uniemożliwiały mu normalne spełnianie swych czynności.

W związku z oświadczeniem dyrektora Departamentu Ochrony Obywatelskiej, iż Plechawiczus był agentem policji politycznej, Centralny Komitet Partii Socjalistycznej wyjaśnia, iż partia nie ma zamiaru reagować na tę rewelację, zanim nie zostaną podane dowody, oparte na dokumentach. O ile partii dokumenty takie nie zostaną okazane, będzie uważała ona wywniesienie co do Plechawiczusa za czysty wymysł.

Kto będzie ratyfikował traktat z Niemcami.

KOWNO, 9. 2. (Pat). „Baltische Presse” donosi z Kowna: prasa opozycyjna porusza kwestję, jakie ciało ustawodawcze litewskie ratyfikować ma podpisany niedawno traktat arbitrażowy niemiecko-litewski.

Niemcy, jako państwo o ustalonym porządku prawnym, które zawarło przez siebie traktaty oddaje parlamentowi do ratyfikacji, z pewnością domagać się będą tego samego od Litwy. Niemcy zapewne będą zdania, że ewentualny nowy rząd litewski mógłby odrzucić traktat, ratyfikowany tylko przez prezydenta republiki. Z tego względu—stwierdza dziennik opozycyjny—kierujące koła na Litwie muszą przywrócić system parlamentarny.

Przygotowania do obchodu dziesięciolecia niepodległości na Litwie.

Jak donoszą z Litwy W związku z przypadającą w dniu 16 b. m. rocznicą dziesięciolecia niepodległości Litwy, rząd litewski przystąpił do przygotowań do obchodu. W Kownie wydane zostały odezwy poświęcone dziesięcioleciu rocznicy ogłoszenia niepodległości. Jednocześnie w pismach kowieńskich ukazały się wezwania do całej ludności do wzięcia udziału w organizowanych uroczystościach.

W dniu obchodu niepodległości prezydent republiki wydał dekret o amnestji. Według krążących w Kownie pogłoszek w dniu 16 b. m. zostanie ogłoszony dekret o zmianie konstytucji.

Lista osób, które otrzymają amnestję już została sporządzona, zawiera ona szereg nazwisk socjal-demokratów, którzy brali czynny udział w powstaniu tauruskim.

Znowu dojidziarska operacja finansowa wójta z Wierzchosławic.

Ustąpienie p. Zaczka ze stanowiska komisarza rządowego w monopolu zapałczanym.

(Telefonom od własnego korespondenta z Warszawy).

Dowiadujemy się, iż p. Zaczka ustępuje ze stanowiska komisarza rządowego spółki dzierżawcy monopolu zapałczanego. Jak wiadomo, dyr. Zaczka, który za czasów ministra Skarbu p. Władysława Czarneckiego, był dyrektorem Departamentu w Ministerstwie Skarbu kandyduje obecnie do Sejmu z listy państwowej Nr. 25. Jak twierdzą wjaśnieni p. Zaczka z ramienia grupy przemysłowców szwedzkich, dzierżawcy monopolu zapałczanego, przeprowadził transakcję finansowo-mandatową z p. Witosem, która polegała na tem,

iż wzamian za oferowanie pewnej sumy ze strony przemysłowców szwedzkich na agitację woborczą listy p. Witosa, p. Zaczka wejdzie do Sejmu przyszłego, jako obrońca interesów spółki „szwedzkiej”.

Komisarzem rządowym monopolu zapałczanego na miejsce p. Zaczka mianowany został p. Musnicki, nacelnik wydziału monopolu tytoniowego i b. członek mieszanej komisji rozrachunkowej z rządem.

Polacy biją Niemców w meczu hockeyowym.

BERLIN, 9. II (Pat). Biuro Wolfa donosi, że we środę odbył się w Daves wobec około 1.000 widzów pod kierunkiem kanadyjczyka Bella, mecz hockeyowy niemiecko-polski, w którym Polska wygrała w stosunku 6-0. Drużyna polska

odznaczała się niezwykłą szybkością i szybkimi kombinacjami, Niemcy natomiast grali powoli i nieprecyzyjnie. Najlepszym graczem polskim — jak stwierdza biuro Wolfa — był Tupalski.

Ujęcie bandy fałszerzy przekazów pocztowych.

Od dłuższego już czasu organa policji śledczej wpadły na trop bandy, której zadaniem było fałszowanie przekazów pocztowych, podejmowanych następnie w szeregu urzędów pocztowych w całej Polsce.

Onegdaj policja aresztowała w m. Ławie

ryzki w pow. suwalskim dwóch członków tej bandy, niejakiego Adama Wytrycha i Kazimierza Ładogę. Podczas rewizji u aresztowanych znaleziono 10 fałszywych przekazów na sumę paru tysięcy złotych.

Niezwykłe oszustwo.

W tych dniach zdarzył się w Mołodeczanie niezwykle wypadek oszustwa, dokonanego przy sprzedaży antyków, pochodzących rzekomo z XVII wieku, które miały być wykonane przez mistrzów gdańskich.

Antyki za sumę około 1000 zł. nabył kupiec miejscowy J. Wasserman. Okazało się jednak później, iż kupione przedmioty były zwyczajnymi fałszykatami.

Sprytny oszust, który wyłudził od Wassermana 1000 zł., zdołał uciec.

Stwierdzić należy, iż ostatnimi czasy na terenie województwa wileńskiego pojawia się dość znaczna ilość fałszykatów, zwłaszcza wśród wyrobów z drewna.

Na wileńskim bruku.

— Czyż mogła pójść na bal bez pantofli? Zofia Lisica zam. przy ul. Stefanki 32, wybierając się na zabawę, zauważyła że pantofle jej, w których miała się udać na tę właśnie zabawę, zginęły. Zrozpaczona powiadomiła o kradzieży policję, która wszczęła niezwłocznie poszukiwania i znalazła skradzione pantofle u Heleny Adamowiczówny. Sprawczynię zaarrestowano.

Z sądów.

Obiecujące dziecię.

— Oj panoczku, duże dzieci, duży kłopot, oświadczył nam stroskany Adam Dziedziul, ojciec ośmioletniej Wandy, oczekującej na wyrok sądu. Nie bez podstawy była skarga stroskanego ojca.

Ciecko pracując na kęs chleba, wychował córkę, a ta niepomna na przestrogi rodzicielskie, zamiast „pójść do obowiązków” — wolała kraść. Dziś ma załdwie osiemnaście lat i już pięć wyroków skazujących za kradzież. Dwa zostały jej zawieszono, pozostałe odsiedziała.

Obecnie za kradzież z mieszkania p. Janiny Wilamowiczowej, popełnioną w dniu 10.X r. ub.,

znów pociągnięta została do odpowiedzialności. Czy mógł być w takich warunkach łagodny wyrok? Chyba nie.

Sąd Okręgowy, pod przewodnictwem sędziego p. Jodzevicia, oceniając należycie działalność oskarżonej, skazał ją na osadzenie w więzieniu zamieniając dom poprawy na dwa lata i sześć miesięcy, zaliczając areszt prewencyjny od 15.X 1927 roku.

Płaczem przyjęła ten wyrok oskarżona, a stroskany ojciec utaraszzył gwałtownie cisnąc się na oczy, poszedł do prokuratury prosić o wzięcie się z córką.

„Nic już z niej nie będzie porządnego” — powiedział na pożegnanie swym sąsiadom z sali sądowej.

„Dygnitarz” skarbowy w opałach.

Skusiło Stefana Kusia.

Nie mając pieniędzy, rozpoczął wędrowkę po sklepach, gdzie podając się za urzędnika skarbowego, wymuszał łapówki za rzekome ulgi przy obliczaniu podatku. Znalazło się kilka osób, które dały. Długo, aby mieć spokój. Szłyto wylazło z worka i Kus siadł na ławie oskarżonych.

Sąd Okręgowy biorąc pod uwagę nerwową chorobę oskarżonego, oraz tę okoliczność, że działał on w stanie niepełnej trzeźwości, skazał go na trzy tygodnie aresztu.

Prokurator apelował, uważając tę karę za

zbyt łagodną, jako dla osoby karanej już poprzednio dwa razy.

Sąd Apelacyjny wyrok poprzedni zmienił, skazując Kusia na trzy miesiące aresztu, z zaliczeniem aresztu prewencyjnego. Taki był epilog kuszenia St. Kusia.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

Proszę uprzejmie o umieszczenie w swym poczytnym piśmie następujących słów kilku.

W dniu 30. I. 1928 r. zgłosiłem pismieniem swoje wystąpienie z Okręgowego Koła Związku Inwalidów Woj. w Wilnie (Ostrobramska 19), ponieważ nie mogłem należeć do organizacji, na której czule stoją ludzie skompromitowani, dbający przedewszystkiem o swoją kieszeń, a nie o dobro członków.

Gdy w dn. 1. II. b. r. zgłosiłem się do hurtowni tytoniowej tegoż związku po zakup papierosów do swej skrytki ulicznej, kierownik tej hurtowni, ostawiony Dyla, zażądał, abym złożył pismienne oświadczenie, że pozostaję nadal członkiem ich związku i odbiorcą hurtowni.

Za to miałem otrzymać prezent w formie 100 zł gotówki, 200 zł w towarze, oraz w darowanych mi 400 zł. długu, jaki posiadam w hurtowni, co łącznie wynosi 700 zł. ofiarowanych mi

„cieplą ręką”. Będąc człowiekiem niezamożnym, dalem się skusić podpisać żądane oświadczenie.

Trawiony jednak wyrzutami sumienia, w dniu 6 b. m. zażądałem zwrotu podpisanej przez siebie deklaracji, lecz oburzony tem prezes Koła Kostecki Ludwik rzucił się na mnie z taborettem. Zwabiono mnie następnie do pokoju buhaltera, gdzie tenże Kostecki oraz Dyla, rzucili się samowolnie na mnie z jakimiś metalowymi przedmiotami, żądając, abym przysiągł, że pozostanę lojalnym członkiem ich związku. Ponieważ ich żądaniem nie jestem, nie ulekłem się wcale tej ich „broni” i natychmiast zareagowałem czynnie, chwytając ich za kołnierze, a potem krzesłem, wychodząc z całej awantury bez szwanku.

Ponieważ mojej deklaracji mi nie zwróceno, unieważniam ją tą drogą, aby nie była jak inne podobne opublikowane przez tych ludzi bez honoru na szkodę innej organizacji inwalidzkiej.

Chcę zwrócić uwagę kolegów inwalidów, władz i społeczeństwa, jakimi metodami postępuje się kierownicy Związku Inwalidów w walce o władzę i intratne stanowiska i jakimi środkami zostali zdobyci owe oszczerce oświadczenia inwalidów ichorzliwych lub słabej woli, umieszczone ostatnio na łamach prasy wileńskiej, a

Popierajcie Ligę Morską i Rzeczną!

uwieczając cześć i dobremu imieniu „Legii Inwalidów Wojsk Polskich” i znajdującej się przy „Legii” Spółdzielni Tytoniowej Inwalidów Skrzynkarzy.

Wilno, 9. II. 1928 r.

inwalida wojenny Jan Banaszkiewicz zamiesz. przy ul. Lwowskiej 12—2 w Wilnie.

Reprezentanta

fachowego z odpowiednimi środkami do sprzedaży samochodów, traktorów rolniczych, motorów przemysłowych, poszukuje najpoważniejszą francuską fabrykę samochodów na Wilno i okolice. Zgłoszenia z referencjami: MARTIN, hotel Europejski, Warszawa. 413-3

Miłosierdziu społeczeństwa.

Zredukowana urzędnicza znajduje się bez pracy i wszelkich środków do życia, mając na ręku ciężko chorych starców-rodziców, aby nie umrzeć z głodu zmuszona jest zająć się drobnym ulicznym handlem chodząc z koszykiem po ulicach na co jednak koniecznie jest wykupienie w Izbie Skarbowej świadectwa handlowego.

Zwraca się przeto tą drogą do miłosierdzia ludzi serca o pomoc z prośbą o złożenie na ten cel choć drobnych datków pieniężnych do Administracji „Kurjera Wileńskiego”.

OGŁOSZENIE

o konkursie na wzniesienie przy warsztatach wagonowych na stacji Nowa-Wilejka lokalu dla Biura Warsztatów.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Wilnie niniejszem ogłasza konkurs nieograniczony na wzniesienie przy warsztatach wagonowych na st. Nowa-Wilejka murowanej dobudówki parterowej dla lokalu Biura Warsztatów o powierzchni zabudowy około 245 m.².

Ogólne warunki konkursu, oraz rysunki i warunki techniczne na wykonanie robót budowlanych i wszelkie informacje, dotyczące konkursu, można otrzymać w Wydziale Drogowym Dyrekcji K. P. w Wilnie, ul. Słowackiego Nr. 2, II piętro, pokój Nr. 3, w dni powszednie w godzinach od 9-jej do 12-jej, za opłatą 10 zł. za komplet.

Oferty winny być nadesłane lub złożone do specjalnej skrzynki, znajdującej się w Prezydium Dyrekcji K. P. w Wilnie, ul. Słowackiego Nr. 2, II p. — do g. 12-jej dn. 2 marca 1928 r. Wadium w wysokości 2,000 zł. winno być złożone w sposób ustalony przez Ministerstwo Skarbu okólnikiem L.O.P. (5284) III z dn. 10 września 1927 r. w kasie Głównej Dyrekcji K. P. w Wilnie, lub przekazane do P. K. O. na rachunek Dyrekcji K. P., kwit zaś o złożeniu wadium winien być załączony do oferty.

Deklaracja o potrąceniu wadium z rachunków przedsiębiorcy, jak również oferty, w których oferent postawi swoje dodatkowe warunki — nie będą przez Dyrekcję K. P. uwzględnione i oferty takie, jak również oferty nie odpowiadające innym warunkom konkursu będą unieważnione.

414/2625-VI-1 Dyrekcja K. P. w Wilnie.

PRACOWNIA

TKACTWA RĘCZNEGO

WYRABIA NAJMODNIEJSZE NA SEZON WIOSENNY: kamizelki, swetry, kostiumy, płaszczyki, szale i t. p.

PRZERABIA stare wełniane swetry i t. p. MA NA SPRZEDAŻ gotowe szaliki, szale, kamizelki i kupony na swetry i kamizelki.

PRZYJMUJE uczenie na sztukę tkactwa ręcznego. Ul. 3-go Maja 9, m. 9 (parter na lewo). Zgłaszać się od 11 do 5 godzin. 434

Nadzwyczajne Walne Zebranie Związku Legionistów Polskich w Wilnie.

Zarząd Związku Legionistów w Wilnie zawiadamia, iż w lokalu Związku Strzeleckiego przy ul. Dominikańskiej Nr. 13 w dniu 12 lutego o godz. 4-jej po poł. odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie Związku z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie i wybór przewodniczącego,
2. wybory Komisji Rewizyjnej,
3. wybory Sądu Koleżeńskiego,
4. Sprawa poświęcenia sztandaru i obchodu ku czci Komendanta w dniu 19 marca i zjazdu legionistów z Okręgu Wileńskiego w Wilnie.
5. Wolne wnioski.

Miejski Kinematograf

Kulturalno-Oświatowy

SALA MIEJSKA

(ul. Ostrobramska 5)

Kino-Teatr

„HELIOS”

ul. Wileńska 38.

Od dnia 9 do 14-go lutego b. r. włącznie będzie wyświetlany monumentalny dramat.

„12 djamentów”. Dramat w 12 aktach, osnuty na tle fragmentów powieści Aleksandra Dumas’a (TRZEJ MUSZKIETEROWIE). W rolach głównych: DOUGLAS FAIRBANKS, Barbara la Marr, Marguerite de la Motte i Adolf Menjou.

W poczekalni koncerty radio. Orkiestra pod dyrykcją p. Wł. Szczepańskiego. Kasa czynna od godz. 3 m. 30. Początek seansów o godz. 4-jej. Ceny biletów: parter 80 gr., balkon 40 groszy.

Następny program „BEZ RODZINY”.

UWAGA! Na scenie występy Breitbarda ze lwia siłą zdobywczyni rekordów światowych, która wykona produkcję z ciężkiej atletyki, zadziwiając świat sportowy oraz 2) Prima baletnicy z teatru „Perskie Oko” p. Eugenii Strzeluskiej.

NA EKRANIE: „Baron Cygański” z czaruującą LIĄ MARĄ w roli głównej.

Niewidziany dotąd przepych wystawy. Seansy o godz. 4, 6, 8, 10, 15

WYLEGARNIE (INKUBATORY)

najnowsze modelu,

KWOKI SZTUCZNE

oraz inne przybory dla hodowli drobiu, poleca

ZYGMUNT NAGRODZKI

Wilno, Zawalna 11-a.

381-1

POPIERAJMY PRZEMYSŁ KRAJOWY! WYTWÓRNI ARTYST.-KILIMKARSKA

Katarzyny Medwedczakowej w Kosowie (Wojew. Stanisławowskie)

zaprasza najuprzejmiej Szan. P. T. Interesantów

na Przegląd Kilimów oraz artykułów dekoracyjnych

w stylu zakopiańskim i huculskim i o motywach orientalnych w hotelu „St. Georges” w Wilnie, ul. Mickiewicza, pokój Nr. 45 (III piętro)

w dniach od 1 do 21 lutego b. r. od godz. 10 rano do 8 w. Wstęp wolny. Firma egzyst. od r. 1912 i została odznaczona na wystawach krajowych i zagranicznych.

Ceny fabryczne. Warunki kredytowe najdogodniejsze. 332

Czy zapisałeś się na członka

L. O. P. P.?

Nasiona inspektowe

jak: rzodkiewka, sałata, ogórki, melony, kalafior, szpinak, marchew-karota poleca

W. WELER, Wilno, Sadowa 8, Zawalna 18.

377

Sp. z o.o.

DRUKARNIA „PAX”

Ul. Św. Ignacego 5. WILNO.

Telefon Nr 8-93

Wykonuje wszelkie roboty drukarskie i litograficzne szybko i dokładnie.

CZASOPISMA, KSIĘGI RACHUNKOWE, KSIĄŻKI I BROSZURY, TABELLE, BILETY, PLAKATY, DUKI KOLOROWE I ILUSTRACJE

CENY NISKIE. WYKONANIE DOKŁADNE I SUMIENNE.

377

1928 r. wysłał zakład ogrodniczy

CENNIK NASION

W. Weler, Wilno ul. Sadowa 8

na żądanie niezwłocznie.

Kupuję ziemniaki i łąkowe siano

wagonami. Oferty z podaniem ceny nadsyłać:

J. SISSELE,

Berlin — Halensee,

Joachim - Friedrichstrasse

49, tel. Pfalsburg 5365.

337-2

Pieniędzy

lokujemy na oprocentowanie. 473 2

Dom H.-K. „Zachęta”

Gdańska 6, telef. 9-05

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

Cerata w największym wyborze.

Chodniki kokosowe, jutowe i inne.

Brezent nieprzemakalny i plandeki.

Pokrycie meblowe od 4,75 za metr

po cenach fabrycznych poleca

J. WILDSZTEJN Wilno,

Rudnicka 2.

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9

338-9